

KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
— Telefon dla rozmów międzymiastowych 36-00. —
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12.

Sobota, dnia 24 stycznia 1948 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140
Konta bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz, konto Nr 8098.

Nr 23

Katastrofa lotnicza
w ANGLII

LONDYN (obsł. wł.). Niedaleko Lincolnu rozbił się samolot brytyjski typu „Wellington”. W katastrofie zginęła 3-osobowa załoga samolotu.

Olbrzymi pożar
fabryki w Czechach

PRAGA (PAP) W jednej z największych w Czechosłowacji fabryk w Zadcu (Czechy północne) wybuchł olbrzymi pożar, którego pastwą padły wszystkie zabudowania fabryczne, składy oraz maszyny w ilości 350 sztuk. Szkody oblicza się na 50 milionów koron.

Po raz pierwszy
kobieta
w rządzie japońskim

PARYŻ (PAP) Agencja France Presse donosi z Tokio, że po raz pierwszy w historii Japonii kobieta ma wejść w skład rządu. Posłanka socjalistyczna Sasakibara ma wkrótce objąć stanowisko wiceministra sprawiedliwości.

Debata w Izbie Gmin
nad polityką zagr.

LONDYN (obsł. wł.). Min. spraw zagr. Bevin otworzył wczoraj po południu 2-dniową debatę Izby Gmin nad polityką zagraniczną rządu. Przed rozpoczęciem posiedzenia, tekst przemówienia min. Bevina uzgodniony został na specjalnej naradzie członków rządu brytyjskiego.

BOMBA
w siedzibie amerykańskich
urzędników Trybunału norymberskiego

BERLIN (PAP) Agencja ADW donosi z Norymbergi: do sali restauracyjnej Grand Hotelu wrzucona została bomba, której wybuch na szczęście nie pociągnął żadnych ofiar w ludziach, powodując jedynie nieznaczne szkody materialne. Grand Hotel jest siedzibą amerykańskich urzędników norymberskiego Trybunału Wojakowego. W chwili wybuchu bomby w sali restauracyjnej znajdowało się około 100 osób. Władze policyjne nie wpadły dotychczas na trop sprawcy zamachu.

Polska misja handlowa
w W. Brytanii

LONDYN (obsł. wł.). W W. Brytanii przebywa polska misja zakupów, zamawiająca sprzęt i wyposażenia fabryk w ramach anglo-polskiej umowy handlowej, zawartej w czerwcu ub. roku. Ogólna wartość obecnych zakupów wyniesie do 15 milionów ft. szterlingów.

Zgon prof. Zakrzewskiego

KRAKÓW (PAP) W Krakowie zmarł profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Konstanty Zakrzewski, wybitny wykładowca i uczyony w dziedzinie fizyki doświadczalnej. W pracy naukowej prof. Zakrzewski interesował się głównie zagadnieniami optyki, a w ostatnich latach pracował nad dy-

TRUMAN zapomina o inflacji, gdy chodzi o ZBROJENIA

Budżet „wojny nerwów”

Rodziny amerykańskie płacić będą przeciętnie 375 dolarów na rok na wydatki wojskowe USA

MOSKWA (PAP) Tygodnik „Nowoje Wremia” określa wniesiony przez prez. Trumana projekt budżetu USA jako budżet „wojny nerwów”. Truman — pisze tygodnik radziecki — leje krokodyle łzy z powodu inflacji, kiedy mowa jest o elementarnych potrzebach szerokich mas, lecz zupełnie zapomina o inflacji, gdy żąda szczodrych wydatków na wyścig zbrojeń na cele militarne.

W budżecie bogatej Ameryki — podkreśla „Nowoje Wremia” — nie znalazło się poważniejszych sum na leczenie, na oświatę, na którą prelinowano jeden procent ogólnych wydatków, lub na budownictwo mieszkaniowe, na które przeznaczono mniej niż 1/10 wydatków. Zasadnicze pozycje budżetu — to wydatki na „wojnę nerwów”, na awanturniczą politykę, zmierzającą do zapewnienia monopolistom amerykańskim panowania nad światem. Bezpośrednie wydatki wojskowe i sumy przeznaczone na realizację programu ekspansji amerykańskiej pochłaniają około połowy budżetu.

„Nowoje Wremia” stwierdza, że plany Trumana nie biorą pod uwagę takiego istotnego czynnika, jak wznoszący się opór społeczeństw europejskich wobec planów ekspansji amerykańskiej, jak również wznoszącej się opozycji wewnątrz USA. Opozycja ta jest tym bardziej zrozumiała, że przewidziane w budżecie Trumana wydatki wojskowe obciążą

rodziny amerykańskie przeciętnie 375 dolarów, w chwili gdy dochód znacznej części rodzin amerykańskich według obliczeń Trumana, nie przekracza rocznie 850 dolarów. Tak więc — konkluduje „Nowoje Wremia” — amerykańska „wojna nerwów”, która pomoże ma koncernom i bankom w ograbianiu innych krajów i narodów, finansowana jest drogą bezlitosnego zniżenia stopy życiowej samego narodu amerykańskiego.



Wprawdzie o opadach śnieżnych sygnalizują ostatnio nie tylko z wszystkich okolic Polski, ale i z innych krajów europejskich, to jednak pod wpływem łagodnej temperatury opady te szybko znikają. Zima oszczędzająca w tym roku jakoś wyjątkowo kraje europejskie, „uwzięła” się za to tym bardziej na Amerykę. Zamięcie śnieżne — jak już donosiliśmy — paraliżują tam komunikację, powodują katastrofy i śmierć wielu ludzi. Robotnicy nie zdążyli nawet oczyścić ulic i „odkopać” zasypanych aut po jednym opadzie, kiedy już nowa zamieć zwała się na miasto. — Na zdjęciu zwały śnieżne na ulicach Nowego Jorku.

USA będą kontrolowały
politykę finansową
krajów objętych planem MARSHALLA

WASZYNGTON (PAP) Amerykański minister skarbu John Snyder, wygłosił na posiedzeniu komisji spraw zagran. Izby Reprezentantów przemówienie, w którym zapowiedział, że kraje korzystające „z pomocy amerykańskiej” w ramach planu Marshalla, będą musiały poddać swą politykę finansową kontroli rządu Stanów Zjednoczonych.

Snyder oświadczył m. in., że „w większości państw korzystających z pomocy amerykańskiej trzeba będzie przeprowadzić zmiany w systemie podatkowym i zaprowadzić kontrolę wydatków”. Minister Snyder dodał, że dwustronne umowy, które USA podpiszą z każdym z 16 państw korzystających z pomocy amerykańskiej, określa dokładnie jakie środki będą musiały być zastosowane przez państwa europejskie w celu stabilizacji ich walut i ustalenia odpowiedniego stosunku poszczególnych walut do dolara.

Dostosowanie kursów walut poszczególnych państw do wymagań rządu Stanów Zjednoczonych powinno nastąpić — zdaniem Snydera — nie w chwili obecnej, lecz w chwili gdy rząd USA uzna to za wskazane. Dla krajów będących członkami Międzynarodowego Funduszu Monetarnego, zmiana kursu walut będzie postanowiona po porozumieniu się z tym Funduszem.

Amerykanie szkolą
specjalne oddziały policji
do tłumienia demonstracji

WASZYNGTON (PAP) W policji waszyngtońskiej utworzono specjalne oddziały Commandosów, które podlegają obecnie intensywnemu szkoleniu. Oddziały te mają być użyte przeciwko ewentualnym demonstrantom na terenie Stanów Zjednoczonych.

Stworzenie tych oddziałów uważa się w kołach waszyngtońskich za dowód, że władze amerykańskie liczą

Trzeźwy
głos

W prasie polskiej nie zwrócono na ogół większej uwagi na fakt odwołania Duff Coopera ze stanowiska ambasadora Wielkiej Brytanii we Francji. Tymczasem sprawa ta nabiera dużego znaczenia, jeśli się spojrzy na nią pod kątem widzenia budowy fundamentów nowej polityki francuskiej w stosunku do rozgromionych, ale duchem odwetu znowu odżywających Niemiec. Jak słusznie zauważa „Zachodnia Agencja Prasowa”, Duff Cooper, wybitny dyplomata i polityk, był wielkim znawcą psychiki niemieckiej. Nikt z Anglików oprócz głośnego Vansittarta nie przejrzał Niemców tak dokładnie i prawdy o nich nie wypowiedział tak trzeźwo oraz otwarcie, jak właśnie Duff Cooper. Słusznie stwierdza „Zachodnia Agencja Prasowa”, że dziś cokolwiek już krusząca, w czasie wojny jednak z dnia na dzień twardniejąca silna wola złamania Niemców raz na zawsze, była dziełem przede wszystkim Duff Coopera i Vansittarta.

Fakt odwołania Duff Coopera ze stanowiska ambasadora Wielkiej Brytanii we Francji ma dla nas poważne znaczenie. Na terenie Francji, związanej z nami nie tylko przyjaźnią, ale i tym samym germańskim niebezpieczeństwem zabrakło teraz w tych przełomowych chwilach pomocy doradczego głosu wybitnego polityka i niezrównanego niemoznawcy. Warto zanotować, że odchodząc ze swego stanowiska na przyjęciu dla dziennikarzy oświadczył Duff Cooper co następuje:

„Nie budźmy samych siebie i nie budźmy tych, którzy w tym, co dla nich piszemy, chcą widzieć rzeczywistość i prawdę. Niebezpieczeństwo niemieckie istnieje nadal. Kanał uratował Anglię w ostatniej wojnie, zdaje się jednak, że poraż ostatni. Musimy uważać się za część kontynentu, wątpię zaś, byśmy mogli jeszcze raz liczyć na ten 40 km rów, napęczniony głęboką wodą. To prawda, że tym razem pobito Niemców o wiele beznadziejniej, niż w tamtej wojnie. Po roku 1918 Anglia i Francja były największymi potęgami świata, 20 lat później nie były jednak już na tyle silne, by zająć w oczy tym, których przedtem zmiądzdzyły. Nie zapominajmy o tym i nie ukrywajmy tej prawdy, że Niemcy dzisiaj widzą w okresie od 1933 do 1944 najwspanialszy odcinek swej historii, w Hitlerze zaś swego największego człowieka wszystkich czasów. Ten morderca i opryszek jest w pojęciu każdego Niemca wielkim bohaterem.”

Oto znamienne słowa wielkiego dyplomaty i polityka angielskiego. Szkoda, że zabraknie go na terenie Francji właśnie teraz, gdy polityka Anglosasów zmierza do pełnej odbudowy Niemiec.

